

Starcia na wizje czy wojna plemienna?

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 27.01.2019, 17:45:44

Cytat: **Polityka to domena dialogu, starcia na różnej wizje, nie wojna plemienna. Partie, które tego zauważają..., ominą... tę cezurę, przegrają....** Kto to powiedział?

Artur Balazs, działacz opozycji antykomunistycznej, współzałożyciel Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, które w 2014 roku połączyło się z Polską... Razem **Jarosław Gowina**. Człowiek, któremu bliżej do **Jarosława Kaczyńskiego**, niż **Grzegorza Schetyny**. A jednak w wywiadzie, jaki ukazał się w "Polska The Times", a który ma tytuł: "Oczekuj gestu ze strony obozu rządzącego", powiedział, jaki to miałby gest. A mianowicie: **Gestem, który uwiarygodni, by scenariusz pozytywny w sprawie odbudowy wspólnoty, oby odwołał, anie prezesa TVP.** Jak widzieć nawet tym, którzy sprzyjają rządzącej obecnie koalicji, nie odpowiada prymitywna propaganda telewizji publicznej. Ale sama, nie polityka, to nie wojna plemienna, powinni sobie do serca wziąć wszyscy politycy, od lewej, poprzez centrum aż do prawej strony. **Marek Szewczyk**